Z PROBLEMATYKI KSZTAŁCENIA JĘZYKOWEGO

VI

POD REDAKCJĄ

ELŻBIETY AWRAMIUK
I MARZANNY KAROLCZUK

WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU W BIAŁYMSTOKU

BIAŁYSTOK 2016

Recenzenci:
prof. dr hab. Bernadeta Niesporek-Szamburska, UŚ
dr hab. Małgorzata Gębka-Wolak, UMK

Opracowanie graficzne:
Maciej Kazuczyk

Redakcja:
Halina Ławnicka

Korekta: Zespół
Redakcja techniczna i skład:
Bartosz Kozłowski

© Copyright by Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku,
Białystok 2016

Wydanie publikacji sfinansowano ze środków
Wydziału Filologicznego Uniwersytetu w Białymstoku

ISBN 978-83-7431-479-4

Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku
15-097 Białystok, ul. M. Skłodowskiej-Curie 14, tel. (085) 745 71 20
http://wydawnictwo.uwb.edu.pl, e-mail: ac-dw@uwb.edu.pl

Druk i oprawa: QUICK-DRUK, s.c., Łódź

Spis treści

Wstęp 9

I
JĘZYK POLSKI – OJCZYSTY CZY OBCY?

Elżbieta Awramiuk
Nauczanie języka ojczystego w zmieniającym się świecie – wyzwania edukacyjne 15

Anna Kietlińska
Język polski – ojczysty czy obcy? Uwarunkowania nauki języka polskiego na Łotwie, Litwie i Białorusi 29

Renata Makarewicz
CLIL w nauczaniu języka ojczystego jako drugiego. Podstawy teoretyczne i rozwiązania dydaktyczne 55

Jolanta Nocoń
Język polski – ojczysty nieobcy czy obcy? Wyzwania edukacji językowej w czasach ponowoczesnych 69

II
NAUCZANIE JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO

Michalina Biernacka
Cele i sposoby promocji języka polskiego i kultury polskiej w świecie oczami przyszłych glottodydaktyków 87

Konrad Szamryk
Problemy związane z leksyką potoczną (na przykładzie materiału z podręczników do nauki języka polskiego jako obcego na poziomie A1) 107

Aleksandra Święcka
Znaki ikoniczne polskiego języka migowego – pomoc w nauczaniu języka polskiego jako obcego na poziomie progowym 121

Agnieszka Wronowska
Nauczanie dzieci 6–8-letnich języka polskiego jako obcego 135

III
JĘZYK OJCZYSTY I JĘZYK OBCY –
WZAJEMNE ODDZIAŁYWANIA

Violetta Elżbieta Borecka
Rola języka ojczystego w nauczaniu języków obcych– założenia teoretyczne oraz propozycje rozwiązań metodycznych 149

Piotr Garncarek
Zapomniana droga – od języka ojczystego do wielojęzyczności 171

Anna Kiszczak
Strategie czytania ze zrozumieniem w języku pierwszym i drugim a przyswajanie treści przedmiotowych 185

Ewa Lewicka-Mroczek, Dorota Potocka
Język ojczysty na lekcji języka obcego. Przegląd badań 211

Marta Szymańska
Dydaktyka języka polskiego jako ojczystego a dydaktyka języków obcych – koncepcja komunikacyjna 229

Katalin Török
Interferencja językowa czy kulturowa? Błędy leksykalne popełniane przez studentów uczących się języka węgierskiego 249

IV
PODRĘCZNIKI, EGZAMINY,
POMOCE DYDAKTYCZNE

Małgorzata K. Frąckiewicz
Treści kształcenia językowego w podręcznikach do nauczania języka polskiego jako obcego a nauka o języku w szkole (na przykładzie wybranych programów nauczania języka polskiego) 267

Marzanna Karolczuk
Obraz Polski i Polaków w wybranych podręcznikach do nauki języka rosyjskiego na poziomie gimnazjalnym 285

Marzena Olędzka
Zmiany w kształceniu językowym na przykładzie sposobu punktowania gimnazjalnych arkuszy egzaminacyjnych 305

Dorota Zackiewicz
Ale to już zupełnie inna historia... Wykorzystanie gier planszowych i karcianych w nauczaniu historii na lektoratach języka polskiego jako obcego 323

Konrad Szamryk
Uniwersytet w Białymstoku, Białystok

Problemy związane z leksyką potoczną (na przykładzie materiału z podręczników do nauki języka polskiego jako obcego na poziomie A1)

Streszczenie: Niniejszy artykuł poświęcony został leksyce potocznej w podręcznikach do nauki języka polskiego jako obcego na poziomie A1 (*Hurra!!! Po polsku* oraz *Polski, krok po kroku*). Autor pokazuje, że wynotowana z podręczników leksyka jest w różny sposób kwalifikowana w słownikach języka polskiego (jako potoczna, wspólnoodmianowa lub książkowa), a słowniki nie nadążają z rejestracją leksemów potocznych. Autor proponuje więc, aby w przypadku wyrazów budzących wątpliwości co do tego, czy należą do warstwy potocznej czy wspólnoodmianowej, przeprowadzać weryfikację na podstawie zestawu cech dystynktywnych leksemów potocznych oraz sprawdzać kontekst, w jakim omawiane leksemy występują w podręcznikach do nauki języka polskiego.

Słowa kluczowe: polszczyzna potoczna, język polski jako obcy, podręczniki do nauki języka polskiego jako obcego, słowniki języka polskiego

Podejście komunikacyjne, którego nadrzędnym celem jest osiągnięcie przez ucznia kompetencji komunikacyjnej, czyli umiejętności efektywnego porozumiewania się w sposób odpowiadający danej sytuacji (Komorowska, 2002: 27), zmieniło w nauczaniu języków obcych nie tylko metodę, ale także sam przedmiot nauczania – w większej mierze stał się nim

język mówiony, a ściślej rzecz biorąc – język potoczny[1] (Tambor, 2010: 312-314). I chociaż był to przeskok zdecydowanie pozytywny, to przyniósł jednak ze sobą wiele pytań i wątpliwości, zarówno dla uczących się, jak i dla nauczających (lektorów), w tym także dla autorów podręczników do nauki języków obcych. W opisywanym podejściu, jak zauważa Iwona Janowska (2001: 28-29), mniejszy nacisk kładzie się bowiem na poprawność gramatyczną (kompetencję lingwistyczną), a większy na porozumiewanie się adekwatne do sytuacji, tematu rozmowy, wieku i statusu rozmówców oraz relacji między nimi (kompetencja socjolingwistyczna). W gruncie rzeczy jednak podejście komunikacyjne zakłada sfunkcjonalizowane nauczanie gramatyki, a więc w połączeniu z określonymi sytuacjami komunikacyjnymi i słownictwem.

Współcześnie od polszczyzny potocznej[2] w nauczaniu języka polskiego nie da się uciec, zwłaszcza jeśli celem nadrzędnym jest nauczenie cudzoziemców języka mówionego, używanego w codziennej komunikacji, związanego z konkretnymi, ale też najbardziej typowymi sytuacjami życiowymi. W pewnym sensie na jej nauczanie zwraca się uwagę w *Standardach wymagań dla poszczególnych poziomów zaawansowania znajomości języka polskiego*, gdzie począwszy już od poziomu podstawowego – w odniesieniu do sprawności mówienia i pisania – podkreślono, że „zdający powinni umieć posługiwać się zwrotami językowymi charakterystycznymi dla oficjalnej i nieoficjalnej odmiany języka polskiego odpowiednio do sytuacji" (Standardy, 2003: 12911). Ponadto, konieczność poprawnego używania odmiany oficjalnej i nieoficjalnej w odpowiednich sytuacjach stanowi jeden

1 W opisie naukowym między polszczyzną mówioną i polszczyzną potoczną nie można postawić znaku równości. Odmiana mówiona nie zawsze jest potoczna (np. oficjalne przemówienie), ale też odmiana potoczna nie musi być mówiona, np. chat, sms, rozmowa przez komunikator internetowy.

2 Współcześnie w językoznawstwie polskim funkcjonują dwie koncepcje potoczności. W szerszym ujęciu (antropologicznym) polszczyzna potoczna jest kategorią semantyczno-kulturową, na którą składają się dwa rejestry: neutralny i nacechowany (emocjonalny). W ujęciu węższym polszczyzna potoczna stanowi natomiast kategorię stylistyczno-semantyczną, prymarnie mówioną, mniej staranną, nacechowaną emocjonalnie (Zdunkiewicz-Jedynak, 2008: 96-97). W niniejszym artykule, mówiąc o polszczyźnie potocznej, odwołuję się do perspektywy węższej. Przyjmuję, głównie za Władysławem Lubasiem, że **polszczyzna potoczna** jest odmianą języka o charakterze ogólnym, ograniczoną w komunikacji głównie do aktów mowy na poziomie kontaktów indywidualnych i lokalnych, poddaną częściowej kodyfikacji, odznaczającą się bogatą ekspresją i waloryzacją (Lubaś, 2003: 243-245). Jest ona opozycyjna wobec odmiany ogólnej standardowej o wysokim stopniu kulturyzacji oraz opozycyjna wobec odmian nieogólnych, takich jak dialekty, żargony, idiolekty. Zajmuje więc miejsce pośrednie między odmianą ogólną standardową a nieogólną (SPLP: V).

ze standardów wymagań certyfikacji także na poziomie średnim ogólnym (Standardy, 2003: 12919) i zaawansowanym (Standardy, 2003: 12925).

Reorientacja na podejście komunikacyjne zaowocowała także nowymi pod względem metodycznym podręcznikami do nauczania języka polskiego jako obcego. To właśnie przywoływaną metodę zastosowały autorki dwóch – obecnie najpopularniejszych i chyba najczęściej wykorzystywanych przez lektorów – serii podręczników do nauczania języka polskiego jako obcego: *Hurra!!! Po polsku* (dalej jako Hurra1) oraz *Polski, krok po kroku* (dalej jako Kpk1). W *Podręczniku nauczyciela* do serii Hurra1 napisano wprost:

> W nauczaniu języka polskiego jako obcego podręcznik proponuje **podejście komunikacyjne**. Oznacza to, że opanowanie wyrażania funkcji komunikacyjnych stanowi nadrzędny cel każdej lekcji, a słownictwo i struktury gramatyczne są w nim ściśle związane. (Małolepsza, Szymkiewicz, 2008: 5)

Na podobne rozwiązanie zdały się autorki podręcznika *Kpk1*:

> *Polski, krok po kroku* zanurzy Cię w polskim środowisku, gdzie będziesz zmuszony używać polskiego na okrągło, w rozmaitych sytuacjach codziennych. (Kpk1: 2)
>
> Książka *Polski, krok po kroku* jest napisana tylko po polsku, gdyż taka metoda przekazywania materiału przynosi najlepsze efekty. (...) Atutem książki jest bogactwo słów i zwrotów, także tych z języka codziennego. Materiał gramatyczny jest zawsze prowadzany w kontekście sytuacji komunikacyjnych. (Kpk1: 180)

O tym, że użytkownicy prezentowanych podręczników już w pierwszej fazie nauczania nie będą mieć do czynienia z jednolitym językiem polskim, ale z jego odmianami, informuje ponadto wprowadzona klasyfikacja polszczyzny, która zakłada podział na: język oficjalny, język uniwersalny oraz język nieoficjalny (Hurra1: 8, Kpk1: 6, 9). Przyjęty w obu podręcznikach podział w praktyce jednak nie jest stosowany – podawane są raczej dwa typy dialogów – oficjalne i nieoficjalne. Lektor nauczający języka polskiego powinien więc przynajmniej zasygnalizować uczniom, z jaką odmianą języka mają w danej sytuacji do czynienia. Szczególnie ważne wydaje się to w odniesieniu do płaszczyzny leksykalnej języka. Ustalenie bowiem, czy dany wyraz należy do rejestru polszczyzny potocznej (nieoficjalnej), uniwersalnej (wspólnoodmianowej) czy też oficjalnej, a więc w gruncie rzeczy praktyczne zastosowanie zaproponowanego w książkach podziału, jest istotne z punktu widzenia uczącego się. Jak podkreślają badacze, nauczając języka powinniśmy zwracać uwagę nie

tylko na opanowanie kodu językowego, ale również na opanowanie kodu stosownego do właściwej sytuacji, rozmówcy czy tematu (Skudrzyk, 1994: 7).

Zamieszczone wstępy oraz przywołana klasyfikacja wyraźnie pokazują, że osoba korzystająca z podręczników Hurra1 oraz Kpk1 będzie miała do czynienia również – a może przede wszystkim – z polszczyzną codzienną, nieoficjalną, a więc zawierającą także elementy potoczne, które z codziennością są silnie związane. To ważne, ponieważ znajomość leksyki potocznej pozwala na swobodne, naturalne komunikowanie się i jest konieczna do dekodowania różnych tekstów, niemniej jednak świadomość ograniczonego zakresu jej użycia jest niezbędna do właściwej i stosownej komunikacji.

W razie niepewności, czy dany leksem należy do warstwy potocznej języka – a takie wątpliwości może mieć zarówno lektor, jak i uczeń – to na lektorze[3] spoczywa obowiązek rozstrzygnięcia tego dylematu. W tym celu lektor może sięgnąć do słowników ogólnych współczesnego języka polskiego, np.:

- *Uniwersalnego słownik języka polskiego* pod red. S. Dubisza (USJP),
- *Nowego słownika poprawnej polszczyzny* pod red. A. Markowskiego (NSPP),
- *Innego słownika języka polskiego* pod red. M. Bańki (ISJP).
- Dostępne są również słowniki specjalistyczne polszczyzny potocznej, takie jak:
- *Słownik polskich leksemów potocznych* pod red. W. Lubasia (SPLP),
- *Słownik polszczyzny potocznej* pod red. J. Anusiewicza i J. Skawińskiego (SPP1),
- *Słownik polszczyzny potocznej* pod red. M. Czeszewskiego (SPP2).

Okazuje się jednak, że dla rozstrzygnięcia potoczny – niepotoczny, nawet tylko w zakresie leksyki wynotowanej z podręczników do języka polskiego na poziomie A1, proponowane przez słowniki rozwiązania są niejednoznaczne, a czasem wzajemnie się wykluczają.

Przede wszystkim należy zacząć od tego, że najobszerniejszy i chyba najbardziej zaawansowany pod względem opisu leksykograficznego *Słownik polskich leksemów potocznych* pod red. W. Lubasia doprowadzony został tylko do tomu 7 (do litery O). Jak informują redaktorzy, prace nad dalszymi tomami słownika zostały obecnie wstrzymane. Ponadto, mimo

3 Zakładam, że osoba ucząca się języka polskiego na poziomie A1 nie korzysta ze słowników jednojęzycznych, a w przypadku ewentualnych wątpliwości co do zakresu użycia danego wyrazu pyta lektora.

że SPLP jest pracą specjalistyczną, to jednak jego autorom nie udało się ustrzec pewnych niedociągnięć. Zdarza się, że SPLP nie rejestruje form, które w mojej opinii należą do rejestru polszczyzny potocznej. Dotyczy to na przykład leksemów *fatalny* 'okropny, zły': *Ludzie są tu bardzo sympatyczni, Mazury piękne, ryby smaczne, ale pogoda fatalna* (Hurra1: 113)[4], czy *fatalnie*: *Fatalnie, mam strasznego kaca!* (Kpk1: 167).

Czasem również SPLP nie notuje znaczenia leksemu, np.: *biały* 'kawa z mlekiem' w wyrażeniu: *Jaką kawę? Białą czy czarną?* (Kpk1: 55), choć na przykład w słowniku pojawia się antonim *czarna* 'kawa naturalna bez dodatku śmietanki czy mleka' (SPLP). Podobnie rzecz się ma z wyrazem *ekschłopak: Magda, zawsze kiedy nie chce, spotyka swojego (ekschłopaka)* (Hurra1: 60) – w SPLP notowany jest wyraz *chłopak* 'sympatia, narzeczony'. Mimo więc braku potocznego znaczenia leksemu *biały* czy nieobecności wyrazu *ekschłopaka* w SPLP, wydaje się, że użyte w podręcznikach Kpk1 oraz Hurra1 wyrazy należy potraktować jako leksykę potoczną. Oba przykłady pokazują wyraźnie, że słowniki – nawet specjalistyczne – nie nadążają z rejestrowaniem dynamicznego słownictwa języka polskiego, a już zwłaszcza jego odmiany potocznej.

Mając więc na uwadze, że SPLP z jednej strony jest pracą nieukończoną, a także – jak widać na powyższych przykładach – nie rejestruje wszystkich leksemów potocznych oraz ich znaczeń, można wspomagać się słownikami ogólnymi, takimi jak USJP, NSPP, ISJP. Zresztą warto dodać, że słowniki ogólne oraz słowniki poprawnościowe są dużo bardziej rozpowszechnione i to one najczęściej – nawet dla lektora języka polskiego – mogą stanowić główne źródło rozstrzygnięć w kwestii wątpliwości językowych.

Niemniej jednak konfrontacja materiału wyekscerpowanego z badanych podręczników z materiałem rejestrowanym przez SPLP, USJP, ISJP, NSPP, ujawnia pewne sprzeczności, które ilustruje tabela 1.

4 *Fatalny* 'okropny, zły' kwalifikowany jest jako potoczny w USJP oraz NSPP.

Tabela 1: Wybrane leksemy potoczne oraz ich kwalifikacja w słownikach

wyraz	znaczenie	SPLP	SPP1	SPP2	ISJP	NSPP	USJP
bosko	świetnie, znakomicie	+	brak	+	ekspresywne	brak; *boski pot.*	*książk.*
gratis	bezpłatnie, za darmo	–	brak	brak	bez kwal.	brak; *gratisowo pot.*	*książk.*
hurra	okrzyk wyrażający radość	+	brak	brak	bez kwal.	*brak*	bez kwal.
idealny	doskonały, świetny, nadający się do czegoś	+	brak	brak	bez kwal.	*brak*	*książk.*
klimat	nastrój panujący w jakimś środowisku	+	brak	+	bez kwal.	bez kwal.	*książk. przen.*
potwornie	niezmiernie, bardzo	–	brak	brak	bez kwal.	*pot.*	*książk.*
serio	poważnie, bez żartów, rzeczywiście	–	brak	brak	bez kwal.	brak kwal.	*książk.*
wściekły	bardzo zły, rozgniewany	–	brak	brak	bez kwal.	*pot.*	*książk.*

Na przykład zanotowany w SPLP, a więc należący – zdaniem W. Lubasia – do rejestru polszczyzny potocznej leksem *hurra* ‘okrzyk wyrażający radość’, został w ISJP oraz USJP uznany za neutralny, gdyż nie opatrzono go żadnym kwalifikatorem. Z kolei inne leksemy, rejestrowane w SPLP, kwalifikowane są w USJP jak książkowe, np.: *bosko* ‘świetnie, znakomicie’, *idealny* ‘doskonały, świetny, nadający się do czegoś’, *klimat* ‘nastrój panujący w jakimś środowisku, otaczający jakieś osoby, miejsce, zjawisko’. Podobnie rzecz się ma w przypadku nienotowanego w SPLP leksemu: *gratis* ‘bezpłatnie, za darmo’, czy nieobecnych (ze względu na to, że SPLP kończy się na literze O) wyrazów: *potwornie* ‘niezmiernie, bardzo’, *serio* ‘poważnie, bez żartów, rzeczywiście’, *wściekły* ‘bardzo zły, rozgniewany’– one również zostały w USJP zakwalifikowane jako książkowe. Natomiast

w NSPP leksemy *boski, potwornie, wściekły* zostały opatrzone kwalifikatorem *pot.*, a przysłówek *bosko* uznano za słowo ekspresywne także w ISJP.

Zgodnie z koncepcją stratyfikacji funkcyjnej zasobu słownego języka pewne leksemy funkcjonują na pograniczu polszczyzny książkowej i wspólnoodmianowej oraz wspólnoodmianowej i potocznej – wydaje się to nawet naturalne wobec dynamicznego charakteru polszczyzny. Niemniej jednak klasyfikowanie leksemów *bosko, idealny, klimat* jako potocznych w SPLP, a w USJP jako książkowych wzajemnie się wyklucza. Podobnie zresztą jak kwalifikowanie *bosko, potwornie, wściekły* w USJP jako książkowych, a w NSPP jako potocznych.

Zweryfikowanie w słowniku własnych wątpliwości językowych jest działaniem najbardziej pożądanym i wskazanym – lektor odwołuje się bowiem do wiedzy specjalistów. Trzeba jednak pamiętać, że polszczyzna potoczna należy do najbardziej dynamicznych warstw języka, a przez to leksykografowie czasem decydują się na redukcję tej warstwy słownictwa – zwłaszcza w ogólnych słownikach języka polskiego – jako nietrwałej, przejściowej, ale też kolokwialnej czy wulgarnej, a więc postrzeganej jako niepożądanej (Żmigrodzki, 2005: 113). Trudno też jednoznacznie ocenić, czy dana forma na dobre zadomowi się w polszczyźnie, czy też pozostanie okazjonalizmem. Z perspektywy czasu widać jednak, że nawet najlepsze słowniki często nie nadążają za dynamiką leksyki potocznej.

Prowadząc zajęcia na poziomie podstawowym, lektor zmuszony jest do jednoznacznych rozstrzygnięć, gdyż takich domagają się uczniowie. A wobec dynamicznych przeobrażeń polszczyzny, za którymi nie nadążają słowniki i różnej kwalifikacji lub nawet nieobecności potocyzmów w opracowaniach leksykograficznych, nauczyciel powinien chyba odwołać się do własnej świadomości językowej. Dlatego wydaje się, że pomocną wskazówką może być zastosowanie kryteriów wyodrębniania leksyki potocznej (Buttler, Markowski, 1991: 108)[5]. Leksemom potocznym można przypisać następujący zestaw cech dystynktywnych:

- ogólność (w opozycji np. do indywidualizmów, dialektyzmów i regionalizmów),
- niespecjalistyczność (w opozycji do terminów, profesjonalizmów, wyrazów środowiskowych),
- nieoficjalność (w opozycji do leksyki książkowej i neutralnej – wspólnoodmianowej),

5 Uzupełniam je spostrzeżeniami W. Lubasia (2001: V-X) oraz J. Anusiewicza i J. Skawińskiego (SPP: 8).

– nacechowane ekspresywnie i emocjonalnie (w opozycji do terminów, profesjonalizmów, leksyki książkowej, wspólnoodmianowej).

Jako pomocniczą cechę dystynktywną traktuję prymarną oralność, a więc funkcjonowanie wymienionej przeze mnie leksyki przede wszystkim pierwotnie w nieoficjalnej odmianie mówionej, wtórnie w tekstach pisanych (głównie o charakterze nieoficjalnym[6]). W przypadku wątpliwości, czy dany leksem na pewno należy do odmiany oficjalnej, zadawałem sobie pytanie, czy pojawienie się danego wyrazu w tekście o charakterze oficjalnym, a nawet półoficjalnym, za jaki przyjąć można chociażby e-mail służbowy[7] adresowany do osoby, z którą pozostaje się w relacji oficjalnej, a więc przy zachowaniu form grzecznościowych *Pan – Pani*, uznałbym za błąd stylistyczny związany z niedostosowaniem danego środka językowego (potocznego) do charakteru i funkcji wypowiedzi (oficjalnej).

Wydaje się, że analizowane wyrazy, czyli: *bosko, gratis, hurra, idealny, klimat, potwornie, serio* oraz *wściekły* mają wszystkie przywołane cechy leksemów potocznych. Ewentualnie skłonny byłbym uznać, że leksemy *idealny*, *gratis* należą do leksyki wspólnej (leksemy *bosko* 'świetnie', *potwornie* 'ogromnie, niezmiernie', *wściekły* 'rozgniewany' w NSPP mają kwalifikator *pot.*), ale nie książkowej. Zresztą, jak dodaje S. Dubisz, we wstępie do USJP: „Kwalifikator *książk.* dotyczy jednostek słownikowych, których rozumienie i stosowanie wymaga przygotowania intelektualnego i kompetencji językowych większych niż te, które stanowią motywację używania słownictwa podstawowego. Można zatem przyjąć, że kwalifikator *książk.* odnosi się do tego podzbioru słownictwa, które charakteryzuje wypowiedzi osób należących do warstwy inteligencji humanistycznej". Wspomniane leksemy raczej nie należą do słownictwa „wymagającego przygotowania intelektualnego".

Pewną podpowiedzią dla lektora – ale też, co ważne, także dla ucznia – może być sprawdzenie w podręczniku, w jakim kontekście pojawiają się problematyczne leksemy. Zresztą wydaje się, że często będzie to nawet pierwsze, intuicyjne źródło rozeznania co do potoczności – niepotoczności danej formy.

6 Jak pokazują badania, potocyzmy w coraz szerszym zakresie funkcjonują również w stylu artystycznym oraz publicystycznym, przede wszystkim w internecie, prasie (teksty pisane), jak i w radiu czy telewizji (teksty mówione), co jest jednym z wyników demokratyzacji komunikacji publicznej po roku 1990 (Lubaś, 1993: 114-180; Bajerowa, 2003: 104-110).

7 Przyjmuje się, że e-mail oscyluje między listem pisanym a rozmową (zob. Ficek, 2012: 107).

W pewnych przypadkach jednak sprawdzenie kontekstu określonego wyrazu może prowadzić również do konsternacji. Tak się dzieje chociażby w przypadku leksemu *mama*.

Pewną dychotomię widać już w sposobie kwalifikowania wyrazu *mama* w słownikach języka polskiego oraz opracowaniach leksykalnych. W SPLP wyraz tłumaczony jest jako 'serdecznie i powszechnie: matka'. Również w USJP opatrzono go kwalifikatorem *pot.*, ale z kolei A. Markowski zalicza ten wyraz do leksyki wspólnej różnym odmianom polszczyzny, a więc nienacechowanej (1992: 133) – można więc odnieść wrażenie, że wyraz ten sytuuje się na granicy potoczności i neutralności[8].

W analizowanych podręcznikach do nauki języka polskiego wyraz *mama* tworzy parę komplementarną z rzeczownikiem *tata*, np. *No! Mama, tata* (Kpk1: 41), *Mama i tata jeszcze śpią* (Kpk1: 52), a innym razem z wyrazem *ojciec*: *Moja mama jest z Polski, a mój ojciec z Francji* (Hurra1: 36). Parą komplementarną dla leksemu *ojciec* jest również *matka*: *Moja matka ma na imię Maria... Mój ojciec Józef ma 60 lat...* (Hurra1: 35). Rodzić to może pytanie, czy *mama* w języku polskim jest parą komplementarną dla rzeczownika *tata*, czy dla rzeczownika *ojciec*[9]? Wydaje się, że jeszcze nie, gdyż na podstawie zamieszczonych w Narodowym Korpusie Języka Polskiego (NKJP) próbek tekstów prasowych i internetowych wynika, że w tekstach prasowych para *mama i tata* występuje 6 razy częściej niż *mama i ojciec*.

Wydaje się, że we współczesnej polszczyźnie wyraz *mama* jest ciągle wyrazem nacechowanym emocjonalnie, choć na przykładzie podręczników do nauki języka polskiego jako obcego widać, że traci on swój ładunek emocjonalny i przesuwa się w kierunku rejestru neutralnego szybciej niż *tata/tato*.

Inny, choć równie ciekawy i problematyczny przykład, stanowi leksem *polski* 'język polski', który to użyty został już w tytule podręcznika *Polski, krok po kroku*[10]. Trzeba dodać przy tym, że wyrazy *polski* 'język polski',

---

8 Podobnie, choć nie do końca tak samo, rzecz się ma z parą *babcia – babka*. Mirosław Bańko na stronie Poradni Językowej PWN stwierdza: „Sprawa nie jest jasna: dla jednych *babcia* to słowo neutralne, a *babka* oficjalne; dla innych neutralna jest *babka*, a potoczna *babcia*", http://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/babcia-czy-babka;10216.html, dostęp: 28.09.2015.

9 Rzeczownik *tata* występuje w parze komplementarnej tylko z rzeczownikiem *mama*.

10 Na marginesie warto zauważyć, że autorzy podręczników coraz częściej sięgają do rejestrów polszczyzny potocznej przy nadawaniu tytułów podręcznikom do nauki języka polskiego jako obcego. Oprócz analizowanych więc w artykule książek serii *Hurra!!! Po polsku* oraz *Polski, krok po kroku* przywołać można także zbiór materiałów *Polski jest cool* E. Piotrowskiej-Roli oraz M. Porębskiej.

angielski 'język angielski', *francuski* 'język francuski', *czeski* 'język czeski' należą do leksemów najczęściej wykorzystywanych w Hurra1, gdyż występują odpowiednio 15, 9, 4, 2 razy, a w Kpk1 potocyzm *polski* użyty został 14 razy. Użycie powstałych na zasadzie elipsy leksemów *polski, angielski, francuski* zamiast pełnych wyrażeń *język polski, język angielski, język francuski* ma więc faktycznie solidną podstawę do utrwalenia się w języku osób uczących się języka polskiego z podręczników na poziomie A1[11].

Konstrukcja *uczyć się polskiego* pojawia się zarówno w dialogach spreparowanych jako nieoficjalne lub półoficjalne teksty mówione lub pisane np. rozmowa między studentami w szkole językowej – *Dlaczego uczysz się polskiego?* (Kpk1: 18), zapis rozmowy z chatu: *Uczę się polskiego, ale nie rozumiem gramatyki* (Hurra1: 30). Ale też występuje w ćwiczeniach, np. *Jak często w zeszłym roku uczyłaś się polskiego?* (Hurra1: 89), czy w opisach i komentarzach wprowadzanych przez autorki podręczników, np. *Uwe Stein to niemiecki biznesmen, potrzebuje polskiego ze względów zawodowych* (Kpk1: 3). Co więcej, konstrukcja *uczyć się polskiego* pojawia się również w formach grzecznościowych z Pan/Pani np.: *pisał Pan / pisała Pani zadanie z polskiego?* (Hurra1: 90), *Pan nie zna polskiego?* (Hurra1: 102). Bez odpowiednich objaśnień uczeń może odnieść wrażenie, że *polski* 'język polski' ma charakter neutralny, nienacechowany, zwłaszcza że w początkowej fazie nauki wyraz ten może się mylić z wyrażeniem *mówić po polsku*, które rzeczywiście ma charakter neutralny i może być używane zarówno w odmianie oficjalnej jak i nieoficjalnej polszczyzny[12].

Przygotowując się do zajęć, a niekiedy już w czasie ich prowadzenia, lektor języka polskiego, jeśli ma jakieś wątpliwości w związku z określoną jednostką leksykalną, w celu zweryfikowania znaczenia, poprawności i przynależności do określonej warstwy polszczyzny, w zasadzie może odwołać się do trzech źródeł:

- wykorzystywanego na zajęciach podręcznika do nauki języka polskiego jako obcego, np. sprawdzić, w jakim kontekście pojawia się dana jednostka,
- uzusu językowego – co w praktyce sprowadza się do różnych rozwiązań: postawienia sobie pytania, w jaki sposób ja jako lektor

11 Na zasadzie elipsy powstały również przywołane już w artykule leksemy potoczne *biała* 'biała kawa' (Kpk1: 55), *czarna* 'czarna kawa' (Kpk1: 55). W analizowanych podręcznikach jako potoczne ekwiwalenty jednostek wspólnoodmianowych występują również uniwerbizmy, np.: *komórka* 'telefon komórkowy' (Hurra1: 136), *kompakt* 'płyta kompaktowa' (Hurra1: 131), *kryminał* 'powieść kryminalna' (Kpk1: 145).

12 Pytanie, czy *polski* oraz *język polski* różnią się pod względem stylistycznym, zadawali mi uczniowie w czasie prowadzenia lektoratu z języka polskiego na poziomie A1.

lub osoby z mojego otoczenia posłużyłyby się tą formą; przeprowadzenia weryfikacji słownictwa o podany zestaw cech dystynktywnych; sprawdzenia występowania wyrazu w korpusie języka polskiego; skorzystania z internetowej poradni językowej,
– specjalistycznych i ogólnych słowników języka polskiego.

Szkicowo zarysowana w niniejszym artykule problematyka pokazuje jednak, że rozstrzygnięcia potoczny – niepotoczny są trudne, ale na lektoracie języka polskiego konieczne. Jak dany leksem zostanie przez lektora zakwalifikowany, a przez to jaką informację przekaże uczniom (i czy w ogóle ją przekaże), zależy często od tego, na jakie źródło lektor się powoła – słownik, uzus czy podręcznik. Przy czym, paradoksalnie, sięgnięcie do słowników ogólnych i/lub specjalistycznych może czasem tylko pogłębić wątpliwości lektora, co potwierdza spostrzeżenia badaczy języka polskiego i glottodydaktyków, że obecna na lektoracie polszczyzna potoczna sprawia niemałe problemy w procesie dydaktycznym, i to zarówno dla uczącego się, jak i nauczającego.

Bibliografia

Analizowane podręczniki, słowniki i leksykony

Hurra1: M. Małolepsza, A. Szymkiewicz, *Hurra!!! Po polsku 1. Podręcznik studenta. Propozycja programowa na poziom A1*, Kraków 2006: PROLOG.

Kpk1: I. Stempek i inni, *Polski, krok po kroku. Poziom A1*, Kraków 2011: Glossa.

ISJP: *Inny słownik języka polskiego* pod red. M. Bańki, Warszawa 2000: PWN.

NKJP: Narodowy Korpus Języka Polskiego http://www.nkjp.uni.lodz.pl, dostęp: 28.09.2015.

SPP1: *Słownik polszczyzny potocznej* pod red. J. Anusiewicza, J. Skawińskiego, Wrocław – Warszawa 2000: PWN.

SPP2: M. Czeszewski, *Słownik polszczyzny potocznej* Warszawa 2008: PWN.

SPLP: *Słownik polskich leksemów potocznych*, pod red. W. Lubaś, t. 1-7, Warszawa 2001-2014: Wydawnictwo Lexis.

USJP: *Uniwersalny słownik języka polskiego* pod red. S. Dubisza, Warszawa 2003: PWN

NSPP: *Nowy słownik poprawnej polszczyzny* red. A. Markowskiego, Warszawa 2002: PWN.

Bibliografia przedmiotu

Bajerowa I. (2003), *Zarys historii języka polskiego 1939-2000*, Warszawa: PWN.

Bartmiński J. (1991), *Styl potoczny jako centrum systemu stylowego języka*, w: *Synteza w stylistyce słowiańskiej*, b. red., Opole: Wyższa Szkoła Pedagogiczna, s. 156-165.

Bartmiński J. (1993), *Styl potoczny*, w: *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, red. tenże, t. 2, Wrocław: Wiedza o Kulturze, s. 115-134.

Buttler D., Markowski A. (1991), *Słownictwo wspólnoodmianowe, książkowe i potoczne współczesnej polszczyzny*, w: *Język a kultura*, t. 1: *Podstawowe pojęcia i problemy*, red. J. Anusiewicz, J. Bartmiński, Wrocław: Wiedza o Kulturze, s. 107-122.

Ficek E. (2012), *Korespondencja elektroniczna. Ujęcie normatywne*, w: *Ruch w języku – język w ruchu*, red. K. Lisczyk-Kubina, M. Maciołek, Katowice: Wydawnictwo Gnome, s. 107-115.

Janowska I. (2011), *Podejście zadaniowe do nauczania i uczenia się języków obcych. Na przykładzie języka polskiego jako obcego*, Kraków: Universitas.

Komorowska H. (2002), *Metodyka nauczania języków obcych*, Warszawa: Fraszka Edukacyjna.

Lubaś W. (2003), *Polskie gadanie. Podstawowe cechy i funkcje potocznej odmiany polszczyzny*, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.

Małolepsza M., Szymkiewicz A. (2008), *Hurra!!! Po polsku 1. Podręcznik nauczyciela*, Kraków: Prolog.

Markowski A. (1992), *Leksyka wspólna różnym odmianom polszczyzny,* Wrocław: Wiedza o Kulturze.

Skudrzyk A. (1994), *Granice potoczności w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Uwagi socjolingwistyczne,* „Postscriptum", 9-10, 4-8.

Standardy (2003): *Standardy wymagań dla poszczególnych poziomów zaawansowania znajomości języka polskiego*, Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 15.10.2003 r. w sprawie egzaminów z języka polskiego jako obcego, Dz. U. z 2003 r., nr 191, poz. 1871, s. 12909-12929.

Tambor J. (2010), *Granice potoczności w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Przemiany leksykalne, fonetyczne, fleksyjne i słowotwórcze we współczesnej polszczyźnie*, w: *Polonistyka bez granic,* t. 2*: Glottodydaktyka polonistyczna*, red. R. Nycz, W. Miodunka, T. Kunz, Kraków: Universitas, s. 311-320.

Zdunkiewicz-Jedynak D. (2008), *Wykłady ze stylistyki*, Warszawa: PWN.

Żmigrodzki P. (2005), *Wprowadzenie do leksykografii polskiej*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

Summary

Problems associated with everyday lexis(on the basis of materials from coursebooks for teaching Polish as a foreign languageat the A1 level)

This article focuses on colloquial words in handbooks for learning Polish as a foreign language at the A1 level (*Hurra!!! Po polsku 1* and *Polski, krok po kroku. Poziom A1*). The author has shown that the colloquialisms quoted from the handbooks are registered in different dictionaries as colloquial, neutral and official , which means that dictionaries do not reflect the evolution of the language. Thus, the author suggests that in cases of uncertainty regarding colloquialisms, it is necessary to verify words by taking into account the distinctive features of colloquial lexis and checking the context of words in handbooks for learning Polish as a foreign language.

Keywords: colloquial Polish Language, Polish as a foreign language, Polish language handbooks for foreigners, dictionaries of the Polish Language